

**Józef Ignacy Kraszewski**, pseudonimy Bogdan Bolesławita, Kaniowa, Dr Omega, Kleofas Fakund Pasternak, JIK, B.B. i inne (ur. **28 lipca 1812 w Warszawie, zm. 19 marca 1887 w Genewie**), polski pisarz, historyk, najpłodniejszy autor w historii literatury polskiej.

Urodził się w Warszawie jako syn Jana i Zofii z Malskich. Rodzice mieszkali na Grodzieńszczyźnie, we wsi Dołhe koło Prużan. Rodzina pięczętowała się herbem Jastrzębiec. Matka szukała w Warszawie schronienia w obawie przed wojną francusko-rosyjską. Oboje rodzice pojawiali się w późniejszej twórczości Kraszewskiego, jako wzorce postaci powieściowych. Ojciec, Jan Kraszewski (1788-1864), chorąży powiatu prużańskiego, został przedstawiony w roli seniora rodziny w *Powieści bez tytułu* (1855). Zofię Kraszewską (1791-1859) syn sportretował m.in. w *Pamiętnikach nieznanego* (1846). Józef Ignacy był najstarszy z pięciorga rodzeństwa; najmłodszy brat Kajetan (1827-1896) także zajął się literaturą, był autorem opowiadań i powieści.

Kraszewski wychowywał się w Romanowie w powiecie włodawskim pod opieką babki Zofii Malskiej i prababki Konstancji Nowomiejskiej. Wyniósł stamtąd pierwsze zainteresowania kulturą i literaturą. Kształcił się w szkole wydziałowej w Białej Podlaskiej (1822-1826), szkole wojewódzkiej w Lublinie (1826-1827), wreszcie w gimnazjum w Świsłoczy (1827-1829), gdzie zdał egzamin dojrzałości.

We wrześniu 1829 podjął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wileńskiego, wkrótce przeniósł się na literaturę. Pod pseudonimem **Kleofasa Fakunda Pasternaka** ogłaszał pierwsze utwory literackie. Brał aktywny udział w życiu studenckim, także w gronie spiskowców. 3 grudnia 1830 wraz z grupą młodzieży został aresztowany. Pobyt w więzieniu (potem w szpitalu więziennym) trwał do marca 1832; Kraszewski otrzymał nakaz osiedlenia się w Wilnie z dozorem policyjnym. Od grożącego zesłania do wojska na Kaukaz uratowało go wstawiennictwo ciotki (przełożonej wileńskich wizytek) u generał-gubernatora. W późniejszych latach Kraszewski twierdził, że w początkowej fazie procesu był nawet skazany na śmierć. Wyniósł z tego okresu stosunek do zbrojnej walki powstańczej - odnosił się do niej ze zrozumieniem, ale i niechęcią, brakiem wiary w powodzenie.

W okresie przymusowego pobytu w Wilnie prowadził historyczne badania źródłowe, co po latach zaowocowało m.in. czterotomową historią miasta *Wilno od początków jego do roku 1750* (1840-1842), a także kilkoma powieściami. Zaangażował się jednocześnie w popularyzację źródeł historycznych, inicjował wydawanie pamiętników i diariuszy. Z wielu takich źródeł korzystał w swojej twórczości.

W lipcu 1833 Kraszewski został zwolniony z dozoru policyjnego i zezwolono mu na wyjazd z Wilna. Osiadł w rodzinnej wsi Dołhe, gdzie u boku ojca nabierał doświadczenia w pracy gospodarskiej. Wkrótce zawarł związek małżeński (10 czerwca 1838) z Zofią Woroniczówną, bratanicą prymasa Jana Pawła Woronicza. W 1838 wraz z żoną osiedlił się na Wołyniu. Początkowo był dzierżawcą wsi Omelno (powiat łucki), następnie (1840) zakupił wieś Gródek koło Łucka. Tam, obok codziennych zajęć gospodarskich, musiał zmierzyć się z procesem o zatajone zadłużenie ciężące na wiosce. Odbył w tym okresie kilka podróży, m.in. do Kijowa i Odessy, które zaowocowały *Wspomnieniami Odessy, Jedyssanu i Budżaku* (1845-1846). W 1846 gościł w Warszawie, rok później na leczeniu w Druskiennikach. W 1848 Kraszewski sprzedał Gródek i przeniósł się do kolejnego nabytku - wsi Hubin (także powiat łucki). Stąd, zrażony niepowodzeniami gospodarskimi, a zarazem przymuszony koniecznością kształcenia czwórki dzieci (Konstancja, ur. 1839; Jan, ur. 1841; Franciszek, ur. 1843; Augusta, ur. 1849), przeniósł się w 1853 do Żytomierza.

W Żytomierzu, będącym w tym okresie 40-tysięcznym miastem, ośrodkiem życia społecznego i towarzyskiego polskiej szlachty oraz siedzibą carskich władz gubernialnych, Kraszewski pełnił szereg funkcji i godności. Był m.in. kuratorem szkół polskich (o ograniczonych kompetencjach), dyrektorem Teatru Żytomierskiego (od 1856), dyrektorem Klubu Szlacheckiego, prezesem Towarzystwa Dobroczynności. Cieszył się jednocześnie rosnącą sławą jako pisarz. Mimo pełnionych godności szlacheckich Kraszewski dostrzegał problemy społeczne i występował przeciwko systemowi

pańszczyźnianemu, ogłosił m.in. memoriał popierający projekt nadania ziemi chłopom, przedstawiony na zjeździe gubernialnym szlachty w Żytomierzu na początku 1858. Wkrótce, po odbyciu w 1858 półrocznej podróży po Europie, nabrał także sympatii do idei demokratycznych i gospodarczych zachodniej Europy.

Po powrocie z podróży pisarz poróżnił się ostatecznie ze środowiskiem szlachty wołyńskiej i podjął decyzję o przeniesieniu do Warszawy. Został redaktorem "Gazety Codziennej" Leopolda Kronenberga, podnosząc znaczenie pisma (co wyraziło się m.in. kilkunastokrotnym wzrostem liczby prenumeratorów). Propagował kapitalistyczne formy gospodarki rolniczej, inwestycje, przemysłowienie, rozwój kolei, tworzenie zrzeszeń handlowo-finansowych. Odbywał dalsze podróże zagraniczne, był w Belgii i Francji (dwukrotnie), Włoszech, Rosji. Angażował się w działalność polityczną emigracji i analizował możliwość wybuchu powstania (opublikował w Paryżu broszurę *Sprawa polska w r. 1861*, 1861). Zgodnie z nabytymi przed trzydziestu laty poglądami nie był zwolennikiem powstania, starając się publikacjami w "Gazecie Polskiej" (1861 nastąpiła zmiana nazwy z "Gazeta Codzienna") tonować atmosferę przedpowstańczą. Jednak jako zdecydowany krytyk polityki margrabiego Wielopolskiego, a także mając opinię "człowieka Kronenberga" (lidera stronnictwa Białych), pod koniec stycznia 1863 został zmuszony do opuszczenia Warszawy. Wyjechał do Dreżna.

W Dreźnie, od czasów rozbiorowych jednym z głównych ośrodków polskiej emigracji, Kraszewski zajął się pomocą dla szukających schronienia za granicą powstańców styczniowych. W pracy literackiej skupił się na publicystyce politycznej, pod pseudonimem **Bogdan Bolesławita** ogłosił szereg powieści o tematyce powstańczej. Utwory te zamknęły mu drogę powrotną do Warszawy po upadku powstania, odbywał natomiast kolejne podróże po Europie, w pierwszych latach emigracji szukając wsparcia dla sprawy powstańczej, potem także dla kuracji i wypoczynku - obok klęsk narodowych Kraszewski przeżywał niepowodzenia prywatne, problemy finansowe, długi zięcia i syna Jana, deportację brata Lucjana do Rosji, zesłanie zięcia i wyjazd wraz z nim córki Konstancji z dziećmi.

Jako doświadczony dziennikarz podjął w 1865 pracę redaktora tworzonego we Lwowie pisma "Hasło". Spotkał się z dużym zawodem - nie otrzymał zezwolenia na pobyt we Lwowie i został zmuszony do współpracy na odległość, nie mógł też forsować swoich poglądów; dla właścicieli pisma, lwowskich ziemian, "Hasło" miało być raczej forum poglądów konserwatywnych, a nazwisko Kraszewskiego magnesem dla czytelników. Ostatecznie nic z tych planów nie wyszło, "Hasło" upadło po pół roku.

Mimo niepowodzenia we Lwowie pisarz nadal planował osiedlenie się w Galicji. W 1866 został obywatelem Krakowa, a wkrótce Austrii. Plany pozostania na stałe zostały podważone obserwacjami poczynionymi w Galicji, które unaocznily Kraszewskiemu siłę konserwatyzmu. Wyrazem tego stała się klęska Kraszewskiego w staraniach o katedrę literatury polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, które pisarz przegrał z faworytem konserwatystów Stanisławem Tarnowskim, mimo iż konkurent nie spełniał wymogów formalnych. Po kolejnym niepowodzeniu - fiasku planów kupna krakowskiego "Czasu" (który niebawem stał się czołowym pismem konserwatystów, a potem stańczyków) - Kraszewski założył własną drukarnię w Dreźnie. Nie był to dobry interes, już w 1871 został zmuszony do odsprzedania drukarni ze stratą finansową; skutkiem przedsięwzięcia pozostało obywatelstwo saskie, które w 1871 przeszło na Obywatelstwo Rzeszy Niemieckiej.